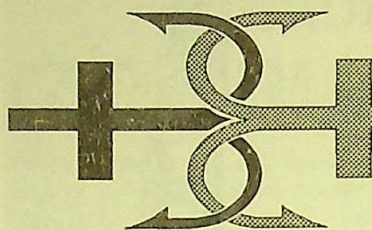


NR 7

LEGNICA

15 czerwca 1992

Nr 7/67



SOLIDARNOŚĆ

ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

Pismo Zarządu Regionu "Zagłębie Miedziowe" NSZZ "Solidarność"

POMNIK

W dniach 13-14 maja br. do Lubina na miejsce powstawania pomnika poświęconego wydarzeniom lubińskim z 1982 roku przywieziono z Michałowic elementy pomnika. Składa się on z jedenastu głazów. Na każdym z nich wykuta jest jedna litera słowa "Solidarność". Obróbkę głazów i litery wykonali pracownicy kamieniołomów w Michałowicach. Z miejsca wykonania do Lubina pomnik został przewieziony przez Zakład Transportu, ponieważ potrzebne były do tego celu ciężkie samochody typu Staier, czy Berliet, ponieważ inne by tam nie wjechały, był też dźwig czterdziestotonowy - niektóre głazy ważą po szesnaście ton. Ze strony policji zapewniono pomoc przy przejeżdżaniu przez miasta Jelenią Górę, Legnicę, Lubin. W pierwszym dniu największym kłopotem były pękające opony w samochodach pod 16-tonowym ciężarem, ale jakoś udało się całość dowieźć na miejsce. Od razu po przywiezieniu głazów na miejsce były one montowane według projektu pomnika. Pierwsza litera została postawiona 13 maja 1992 roku o godzinie 17.00. W tym dniu postawiono pięć liter, a 14 maja pozostałych sześć. Całość napisu ma 23 metry długości.

22 maja firma prywatna Budex nieodpłatnie nawiozła ziemię do zasiania trawy, na nasyp pomnika. Na



wieziono ok 300 kubików (ok. 30 wywrotek Kraz) tej ziemi, i można powiedzieć, że rozpoczęto prace nad "małą architekturą" pomnika. Budowa jej powinna zakończyć się do dnia 30 czerwca.

W FUM w Chocianowie wykonane zostaną żeliwne trzy krzyże. Ustalony został termin ich wykonania.

W kamieniołomach w Szklarskiej Porębie powstają aktualnie trzy "kamienie świadkowie". Dwa staną koło "Karczmy Piwnej", jeden stanie koło mostku, w miejscu śmierci Adamowicza. Na kamieniach wyryte będą ponadczasowe napisy, a obok nich staną krzyże z nazwiskami i datami

śmierci poległych Adamowicza, Trajkowskiego, Poźniaka, upamiętniające te miejsca. Pomnik tworzyć więc będzie architekturę całej dolinki, w której rozegrały się te tragiczne wydarzenia. Swobodnie rozrzucone duże kamienie symbolizować będą tłum chowających się przed kulami ludzi.

Odślonięcie pomnika odbędzie się w niedzielę 30 sierpnia 1992 roku o godzinie 14.00, czyli w wigilię rocznicy wydarzeń lubińskich.

Janusz Sawicki

PAMIĘTAJMY O LUBINIE

Co wydarzyło się w Lubinie 31 sierpnia 1982 r. w stanie wojennym?

W drugą rocznicę porozumień sierpniowych podziemne kierownictwo NSZZ "Solidarność" Zagłębia Miedziowego wezwało swoich członków oraz innych mieszkańców Legnicko - Głogowskiego Okręgu Miedziowego do wzięcia udziału w obchodach rocznicowych.

Na miejsce zbiórki wyznaczono centralny plac Lubina zwany Placem "Wolności", który stanowi dawny rynek miejski wokół Ratusza.

Uczestnicy manifestacji, których zebrało się kilka tysięcy śpiewali pieśni patriotyczne, układali krzyż z kwiatów i skandowali hasła, co było wyrazem woli narodu domagającego się zniesienia stanu wojennego i przywrócenia "Solidarności".

Ówczesni władcy województwa legnickiego skierowali przeciw manifestantom oddziały milicji i ZOMO, którym nie dość było użycia gazów łzawiących, świec dymnnych i petard. Strzelano do ludzi wprost (nie w powietrze) z ostrej amunicji.

Od ran postrzałowych zginęli:

1. MICHAŁ ADAMOWICZ - lat 28 - żona - ty - dwoje dzieci
2. MIECZYSLAW POŹNIAK - lat 25 - kawaler
3. ANDRZEJ TRAJKOWSKI - lat 31 - czworo dzieci

Postrzalami okaleczeni zostali:

Mieczysław Chmielewski, Andrzej Dudziak, Henryk Huzarewicz, Edward Wertka, Mirosław Kwiatkowski, Ireneusz Lao, Kazimierz Rusin, Szymon Stafiniak, Ryszard Stefanowicz, Henryk Tereszkiewicz, Brygida Wieczorek.

Zbrodnia została popełniona, kiedy pełni władzy w województwie sprawowali: płk Marek Ochocki - komendant wojewódzki MO, płk Jerzy Maj - z-ca komendanta wojewódzkiego ds. służby bezpieczeństwa, kpt. MO - Stefan Dziedzic, I sekretarz KW PZPR - Je-

rzy Wilk, Wojewoda - Zdzisław Barczewski, prezydent miasta Lubina - mgr Józef Adamowicz.

W Lubinie komendantem MO był płk Franciszek Góral, a jego zastępcą ds. SB - mjr Henryk Panfil. Pod nieobecność urlopowanego wówczas Górala, akcją lubińskiej milicji dowodzili: por. Zdzisław Kłęski, por. Jan Maj i por. Jan Szymański.

I sekretarzem partii był Piotr Czaja, a wykazującej wyjątkową opieszałość w zabezpieczaniu dowodów i wykryciu winnych masakry - prokuraturze lubińskiej - przewodził Lechosław Kadziłowski.

Przeprowadzenie dochodzenia w sprawie użycia broni w Lubinie powierzono Wojskowej Prokuraturze Garnizonowej we Wrocławiu (tutaj nie było odstępstw od charakterystycznego dla komunistycznego systemu postępowania wymiaru sprawiedliwości).

Stwierdzenie o "celowości użycia broni i decyzję o umorzeniu śledztwa podpisali: płk Zbigniew Szarlowski, mgr Krzysztof Henner oraz por. Milan Senk.

Towarzystwo Pamięci Ofiar Lubina 82 powstało w celu podtrzymania pamięci społeczeństwa o kolejnej zbrodni komunizmu dokonanej na polskim narodzie.

Do morza krwi wielu milionów ludzi zamordowanych od czasu rewolucji 1917 roku, walczyła się krew robotników z Lubina.

NIE WOLNO NAM O TYM ZAPOMNIEĆ

Prawda o komunistycznym rozdziale historii Polski musi pozostać w naszej pamięci aby mogła zakorzenić się w świadomości przyszłych pokoleń Polaków.

Taki cel zasadniczy wytyczyło sobie nasze Towarzystwo: -opieka nad rodzinami pomordowanych, dbałość o jak najlepsze warunki materialne życia rodzin niech będzie naszym hołdem złożonym tym, którzy oddali życie w walce o unicestwienie totalitaryzmu, za naszą wolność, za Polskę o przyszłości której decydować będzie jej naród.

My, dzisiaj dane jest korzystać z owoców



zwycięstwa, zobowiązani jesteśmy spłacić dług wobec tych, którzy Ojczyznę oddali więcej od nas.

Uczcijmy ich naszą pamięcią i wspólnym wysiłkiem wzniesmy Pomnik Ofiar Lubina 82.

Na te cele potrzebne są środki. Nie wystarczy składki członków Towarzystwa, lecz wystarczyłyby symboliczne zaledwie składki szerszych rzesz społeczeństwa przy zrozumieniu sprawy i przychylności wszystkich Polaków.

Zwracamy się z gorącym apelem o wsparcie do załóg robotniczych zakładów pracy, do Związków Zawodowych, do każdego Polaka i każdej Polki w kraju i za granicą.

Przekażcie swój wkład na rzecz Towarzystwa Pamięci Ofiar Lubina 82 do Banku Zachodniego 59-300 Lubin nr rach. dewizowego - 383826-100087-132 nr rach. dewizowego - 383826-100087-151-6787

Towarzystwo Pamięci

Ofiar Lubina 82

PRAWNIK INFORMUJE

Z dniem 14 maja 1992r weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 kwietnia 1992r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, które zostało ogłoszone w Dzienniku Ustaw nr 37 poz. 160. Z tym dniem straciło moc rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 grudnia 1974r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy.

Postępowanie w razie wypadku unormowane w rozdziale 2 rozporządzenia nakłada określone obowiązki zarówno na pracownika, który uległ wypadkowi przy pracy, pracownika, który zauważył wypadek lub dowiedział się o nim oraz na kierownika zakładu pracy.

- Obowiązkiem pracownika, który uległ wypadkowi jest niezwłoczne zawiadomienie (jeżeli stan zdrowia na to pozwala) o wypadku swojego przełożonego.

- Obowiązkiem kierownika zakładu pracy jest:

1. udzielenie pierwszej pomocy pracownikowi, który uległ wypadkowi
2. zabezpieczenie miejsca wypadku
3. zbadanie okoliczności i przyczyn wypadku
4. sporządzenie właściwej dokumentacji wypadku

- Obowiązkiem każdego pracownika, który zauważył wypadek lub dowiedział się o nim jest udzielenie natychmiastowej pomocy poszkodowanemu, zawiadomienie o wypadku przełożonego pracownika i służby BHP.

Okoliczności i przyczyny wypadku bada zespół powypadkowy w skład którego wchodzi: pracownik służby BHP, społeczny inspektor pracy, a jeżeli wypadek nastąpił ze skutkiem śmiertelnym, ma charakter wypadku ciężkiego lub zbiorowego w miejscu pracownika BHP wchodzi kierownik tej służby.

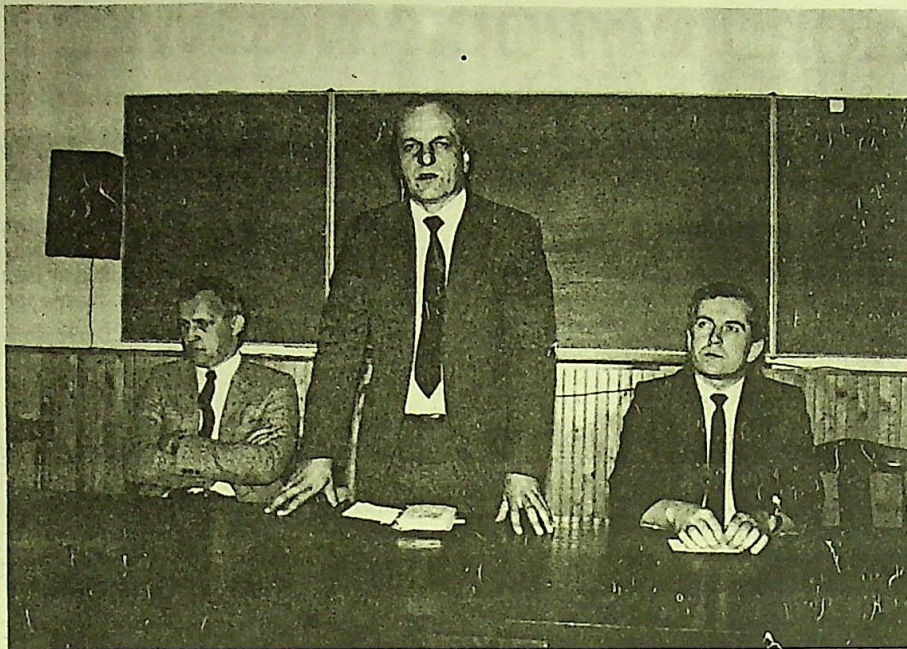
Po ustaleniu okoliczności i przyczyn wypadku, zespół powypadkowy sporządza protokół powypadkowy nie później niż w ciągu 14 dni od zawiadomienia o wypadku

przy pracy. Do protokołu powypadkowego załącza się protokoły przesłuchania poszkodowanego, świadków wypadku, lekarza i innych specjalistów, szkice lub fotografie miejsca wypadku oraz inną związaną z działalnością zespołu dokumentację.

Protokół powypadkowy zatwierdza kierownik zakładu pracy. Przed zatwierdzeniem protokołu należy z jego treścią zapoznać poszkodowanego pracownika. Pracownik, który uległ wypadkowi przy pracy ma prawo zgłaszania uwag i zastrzeżeń do protokołu. W razie ich zgłoszenia kierownik zakładu pracy zarządza wyjaśnienie i uzupełnienie protokołu przez zespół powypadkowy. Czynności, o których mowa winny być zakończone w ciągu pięciu dni. Zatwierdzony protokół powypadkowy niezwłocznie doręcza się poszkodowanemu pracownikowi z pouczeniem o sposobie i trybie odwołania.

Koszty związane z ustalaniem przyczyn i okoliczności wypadku przy pracy ponosi zakład pracy.

mgr Henryk Sągajłło



Radni: W. Sagan; E. Jaroszewicz; R. Jaśkowski

PIĄTKOWE SPOTKANIE

29.05.1992 r. odbyło się w Zarządzie Regionu spotkanie Radnych: EDWARDA JAROSZEWICZA - PREZYDENTA MIASTA LEGNICY, RYSZARDA JAŚKOWSKIEGO - WICEPREZYDENTA MIASTA LEGNICY, WIESŁAWA SAGANA - PRZEWODNICZĄCEGO CHRZEŚCIAŃSKO-DEMOKRATYCZNEGO KLUBU RADNYCH oraz JEZRZEGO BEDNARZA z członkami i sympatykami NSZZ "SOLIDARNOŚĆ".

E. Jaroszewicz poinformował uczestników spotkania o dwuletniej pracy Rady Miejskiej. Następnie Radni odpowiadali na zadawane pytania. Głównymi tematami pytań były: przejmowanie obiektów przez JAR, ceny opłat za wodę, sprawy porządku w mieście, funkcjonowanie Straży Miejskiej.

Spotkanie zakończyło się deklaracją obecnych na spotkaniu Radnych do częstszego uczestnictwa w spotkaniach z przedstawicielami NSZZ "SOLIDARNOŚĆ".

NIERYCHLIWA SPRAWIEDLIWOŚĆ

W poprzednim numerze opublikowaliśmy tekst przeprosin, w których pismo nieistniejącego już Przedstawicielstwa Związkowego KGHM "DZIŚ I JUTRO" przeproszało Wojciecha Swakoń za obraźliwe słowa i sformułowania użyte pod jego adresem w wielu artykułach w okresie 31.05 - 15.09.1991r.

Obecnie dysponujemy bardziej szczegółowymi informacjami na ten temat. Otóż pismo "DZIŚ I JUTRO" w tych artykułach w sposób wysoce obraźliwy atakowało w tym czasie byłego przewodniczącego rady pracowniczej KGHM. Sprawa ta miała także wymiar polityczny, gdyż był to także czas wyborów do Sejmu, a Wojciech Swakoń był kandydatem na posła z ramienia NSZZ "Solidarność". 12.08 ub. roku zostało wysłane do Sądu Wojewódzkiego w Legnicy pismo o wszczęcie cywilnego procesu przeciwko redakcji "DZIŚ I JUTRO".

W POZWIE BYŁO ŻĄDANIE PRZEPROSIN NA ŁAMACH PRASY ORAZ WYPŁACENIA ODPOWIEDNIEJ SUMY NA RZECZ PCK. Powód - Wojciech Swakoń liczył także na ujawnienie w trakcie rozprawy autora oszczerczych artykułów, gdyż wszystkie one były anonimowe.

Po wniesieniu pozwu do Sądu na ponad trzy miesiące zapadła cisza. Pierwsza rozprawa została wyznaczona po wyborach - w listopadzie ub. roku. Na niej okazało się, że pismo nie ma osobowości prawnej, nie jest nigdzie zarejestrowane, nie posiada redaktora naczelnego. Zastępca szefa Przedstawicielstwa Związkowego KGHM stwierdził także, że nie ma stałego składu redakcyjnego. Nie znał także autora inkryminowanych artykułów. W skład redakcji wchodził czasami niektórzy przewodniczący zakładowych organizacji związkowych Przedstawicielstwa. Nie podał jednak żadnych nazwisk.

W rezultacie spowodowało to zmianę pozwu. Do sądu został pozwany Ryszard Zbrzyzny, jako szef Przedstawicielstwa Związkowego. Także i on nie podał, ani autora kwestionowanych publikacji, ani redaktora naczelnego lub składu redakcji. Nie dziwi ta ostrożność, gdyż w 1990

roku jednemu z prominentnych działaczy Przedstawicielstwa zdarzył się artykuł podobny do zaskarżonych podpisać i w efekcie został skazany na karę więzienia z zawieszeniem. Od tamtego czasu w "DZIŚ I JUTRO" artykuły były podpisywane bardzo rzadko.

Sąd wyznaczał rozprawy co miesiąc. W tym czasie i Przedstawicielstwo i pismo "DZIŚ I JUTRO" przestało istnieć. Niemniej Sąd nie odrzucił pozwu przeciwko Ryszardowi Zbrzyzemu. Wreszcie na początku kwietnia br. zawarto przed Sądem ugodę, na mocy której R. Zbrzyzny w imieniu nieistniejącej gazety zobowiązał się do przeproszenia W. Swakońa w lubińskiej "GAZECIE NOWEJ" oraz do wpłacenia na konto lubińskiej filii Fundacji im. Brata Alberta pięciu milionów złotych.

Sprawa ta nasuwa kilka smutnych refleksji. - Po pierwsze - coż warto są przeprosiny po prawie roku od czasu obraźliwych publikacji?

- Po drugie - nie dziwi w tym kontekście głosy, że sprawiedliwości w polskich Sądach próżno szukać. Jak widać jest to zajęcie dla bardzo cierpliwych.

- Po trzecie - nasze prawo prasowe jest bardzo złe. Wystarczy utajnić skład redakcji i nie podpisywać artykułów, aby praktycznie uniknąć odpowiedzialności za to co się publicznie głosi.

JAROSŁAW BOBIŃSKI

ODEZWA DO DRUKARZY

Mija ponad dwa lata od reaktywowania Związku NSZZ "Solidarność". Działają sekcje różnych branż, funkcjonują struktury miejskie i regionalne.

Jedynie my - drukarze - jesteśmy rozproszeni, nie utrzymujemy żadnych kontaktów, które umożliwiłyby nam wymianę poglądów, doświadczeń lub podjęcie skoordynowanych działań.

Podjęta 21.07.1989 r. w Olsztynie, próba reaktywowania Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Poligrafii NSZZ "Solidarność", nie zaowocowała niczym konkretnym.

W tej sytuacji zwracamy się z apelem do wszystkich Komisji Zakładowych w Solidarności: "Uważamy, że najwyższy już czas na ponowienie próby zawiązania bądź to sekcji branżowej, bądź to stowarzyszenia drukarzy przy NSZZ "Solidarność", które stanowiłyby oparcie dla Komisji Zakładowych naszej branży".

Komisje Zakładowe widzące potrzebę podjęcia działań w powyższej sprawie, prosimy o kontakt: KOMISJA ZAKŁADOWA NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" PRZY ZAKŁADACH GRAFICZNYCH W KATOWICACH KATOWICE - AL. W. KORFANTEGO 138 TEL. 584 461 W.70, LUB 582 254 (p.Z. Chmielowiec)

Skład Grupy Inicjatywnej: Bielskie Zakłady Graficzne, Drukarnia Katowice, Opolskie Zakłady Graficzne, Prasowe Zakłady Graficzne "Fibak - Noma Press" - Katowice, Spółdzielnia Inwalidów "Intropol" - Bytom, Zakłady Graficzne w Katowicach.

UWAGA! OFERTA!

Dział szkoleń Zarządu Regionu informuje, że Komisje Zakładowe mogą składać pisemne zamówienia na następujące porady książkowe:

1. "Bezpieczeństwo, zdrowie a warunki pracy" - cena ok. 25000 zł.
2. "Szkolenie ogólnozwiązkowe dla działaczy Komisji Zakładowych" z dodatkiem zawierającym podstawowe akty prawne - cena ok. 35000 zł.
3. "Ekonomiczno - finansowa analiza przedsiębiorstw" - cena ok. 30000 zł

Uwaga: wydawca zastrzega sobie prawo rezygnacji z realizacji zamówienia przy małej liczbie zgłoszeń.

Ewa Kosiorowska

PRAWO DO URLOPU WYPOCZYNKOWEGO

Prawo do corocznego, płatnego urlopu wypoczynkowego zapewnia Konstytucja. Potwierdzając to prawo, Kodeks Pracy poświęca cały rozdział urlopom wypoczynkowym i uzupełnia, że prawa do urlopu pracownik nie może się szereg.

Prawo do pierwszego urlopu uzyskuje się po upływie pierwszego roku pracy, a do urlopu następnego i dalszych, z każdym rokiem kalendarzowym. Jeżeli więc pracownik rozpoczął pracę 1 lub 2 stycznia (a nawet 3 stycznia, jeżeli 2 stycznia przypada w niedzielę) nabywa prawo do urlopu z dniem 1 stycznia następnego roku i jest to urlop za miniony rok, a ponieważ rozpoczął się już nowy rok kalendarzowy, nabywa również prawo do urlopu za dany rok. Tak więc w takim przypadku zbiega się prawo do dwóch urlopów w jednym roku.

Należy również wyjaśnić taką sytuację, kiedy pracownik zmienia zakład pracy. Może wówczas nastąpić utrata tak zwanej ciągłości urlopowej. Będzie to miało miejsce wówczas, gdy przerwa pomiędzy ustaniem jednej, a podjęciem drugiej pracy wynosi więcej niż trzy miesiące. Utrata ciągłości następuje również wtedy, gdy pracownik wypowiedział umowę o pracę. W obu tych przypadkach pracownik - dla uzyskania prawa do urlopu - winien przepracować cały rok. Po upływie roku pracy w nowym zakładzie pracownikowi przysługiwać będzie urlop za dany rok, a do następnego nabydzie prawo z nowym rokiem kalendarzowym.

Do innych przypadków ustania ciągłości urlopowej należy zaliczyć porzucenie pracy (art. 64 Kodeksu Pracy) i rozwiązanie z pracownikiem umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy (art. 52 Kodeksu Pracy). Wówczas w nowym miejscu pracy urlop będzie przysługiwał po roku pracy. W tych dwóch przypadkach urlop będzie przysługiwał w wymiarze bezpośrednio niższym od przysługującego, chyba, że jest to i tak wymiar najniższy. Ponadto, niezależnie od obniżonego wymiaru urlopu, pracownik traci prawo do niewykorzystanego urlopu za rok, w którym następuje rozwiązanie umowy o pracę.

Prawo do urlopu nie jest uzależnione od wymiaru czasu pracy, a więc bez znaczenia jest czy pracownik zatrudniony jest na pełnym, czy na części etatu, istotnym jest świadczenie pracy w ramach stosunku pracy, a nie na podstawie umowy - zlecenia. Dla tej kategorii zatrudnionych urlop w wymiarze jak dla pełnozatrudnionych obejmuje kolejne dni kalendarzowe, bez względu na ustalony wymiar i rozkład czasu pracy powoduje dłuższe lub nierytmiczne przerwy w zatrudnieniu, urlop winien składać się z dni pracy i z dni wolnych od pracy w tej samej proporcji w jakiej następują w czasie wykonywania pracy.

WYMIAR URLOPU

Wymiar urlopu jest to liczba dni urlopowych do jakich pracownik jest uprawniony z tytułu stażu pracy i okresów zaliczalnych.

Urlopu udziela się w dniach roboczych, za które uważa się również dodatkowe dni wolne od pracy. Jednakże urlop nie może

się rozpoczynać ani kończyć w dniach dla pracownika dodatkowo wolnych od pracy.

Do dni roboczych nie wlicza się niedziel oraz świąt określonych odrębnymi przepisami.

Wymiar urlopu wynosi:

- po roku pracy - 14 dni roboczych,
- po trzech latach pracy - 17 dni roboczych
- po sześciu latach pracy - 20 dni roboczych
- po dziesięciu latach pracy - 26 dni roboczych

Do lat pracy wpływających na wymiar urlopu zalicza się ukończenie:

- zasadniczej lub innej równorzędnej szkoły zawodowej,
- przewidzianym programem nauczania czasu trwania nauki, nie więcej niż trzy lata;
- średniej szkoły zawodowej - na warunkach jak wyżej - ale nie więcej niż pięć lat;
- średniej szkoły zawodowej dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych - pięć lat
- średniej szkoły ogólnokształcącej - cztery lata;
- szkoły policealnej - sześć lat
- szkoły wyższej - osiem lat.

Lat nauki nie sumuje się, a więc jeżeli ktoś ukończył zasadniczą szkołę zawodową, następnie szkołę średnią i szkołę wyższą - zalicza się jedynie szkołę najwyższego szczebla.

Jeżeli pracownik równocześnie obok pracy pobierał naukę w szkole i ją ukończył, to do wymiaru wlicza się albo okres nauki, albo okres zatrudnienia w zależności od tego, co jest dla pracownika korzystniejsze.

Do okresu pracy, od którego zależy wymiar urlopu wlicza się okresy nauki i pracy bez względu na przerwy w zatrudnieniu, z wyjątkiem zatrudnienia w zakładzie, w którym umowa wygasła na skutek porzucenia pracy.

Występującym problemem jest prawo do urlopu przy zatrudnieniu w dwóch zakładach pracy. W tej kwestii występują odmienne stanowiska MPiPS oraz Sądu Najwyższego, który wypowiedział się, że do okresu pracy, od którego zależy prawo do urlopu i jego wymiar w dodatkowym miejscu pracy nie wlicza się do okresu zatrudnienia w innym zakładzie. Na tle tej wykładni ukształtowała się praktyka nie wliczania do okresu pracy w dodatkowym miejscu pracy okresu podstawowego zatrudnienia w przypadku równoległego zatrudnienia. Wliczenie podstawowego zatrudnienia przy ustalaniu uprawnień urlopowych z tytułu dodatkowego zatrudnienia może nastąpić wtedy, jeżeli podstawowe zatrudnienie ustało. Stanowisko to spotkało się z krytyczną oceną MPiPS i przedstawicieli nauki prawa pracy ze względu na ograniczenie, a nawet wykluczenie możliwości realnego wykorzystania urlopu w podstawowym miejscu pracy. Podobny problem powstaje w związku ze stosowaniem wspomnianej zasady przy ustalaniu wymiaru urlopu.

Pamiętać również należy, że jeżeli pracownik w ciągu roku używał prawo do urlopu w wyższym wymiarze z tytułu wkroczenia na następny przedział stażowy, a urlop za

dany rok już wykorzystał - przysługuje mu urlop uzupełniający.

Nowym uregulowaniem jest prawo do urlopu w zbiegu z pobieraniem zasiłku dla bezrobotnych. Problem ten reguluje art. 24 ustawy z dnia 16.10.1991r. o zatrudnieniu i bezrobociu. Zgodnie z przyjętym rozwiązaniem, okres pobierania zasiłku wlicza się do stażu wymaganego do nabycia lub zachowania uprawnień pracowniczych, z tym że okres bezrobocia nie wlicza się do nabycia prawa do urlopu. Tak więc pracownik może nabyć prawo do urlopu bez konieczności przepracowania roku, jeżeli przerwa w zatrudnieniu spowodowana pobieraniem zasiłku dla bezrobotnych lub zasiłku szkoleniowego trwa nie dłużej niż trzy miesiące. Natomiast dłuższa przerwa powoduje konieczność przepracowania roku do nabycia prawa do urlopu, nawet jeżeli przez całą tę przerwę przysługiwał zasiłek.

W takich przypadkach nie traci pracownik prawa do urlopu za poprzedni rok, jeżeli takiego urlopu nie wykorzystał.

Nie traci również prawa do urlopu, ale już za cały dany rok, jeżeli pracownik wypowiedział umowę o pracę jak i przy wypowiedzeniu umowy przez zakład pracy. W tym zakresie występują następujące sytuacje:

- w razie wypowiedzenia stosunku pracy przez zakład pracy, jeżeli okres wypowiedzenia wynosi trzy miesiące, urlop powinien być wykorzystany w okresie wypowiedzenia. Przy krótszym okresie wypowiedzenia pracownik może domagać się wypłaty ekwiwalentu za urlop;

- w razie wypowiedzenia dokonanego przez pracownika urlop winien być wykorzystany w okresie wypowiedzenia, chociażby okres wypowiedzenia był krótszy niż trzy miesiące.

Należy pamiętać, że w przypadku wypowiedzenia umowy o pracę i nie wykorzystania urlopu w okresie zatrudnienia nie przechodzi on na zakład pracy, który zatrudni pracownika. Taki obowiązek nie powstaje również w przypadku rozwiązania umowy w drodze porozumienia stron pracownika i pracodawcy.

Opracował:
BKN Regionu Śląsko-Dąbrowskiego

W dniach 5-6.06.1992 r. odbył się dziesiąty Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" Pracowników Gospodarki Komunalnej. Nazwa Sekcji brzmi: SEKCJA KRAJOWA PRACOWNIKÓW GOSPODARSKI KOMUNALNEJ NSZZ "SOLIDARNOŚĆ".

Przewodniczącym Sekcji wybrany został JÓZEF KRUSZEWSKI, przedstawiciel Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej z Kołobrzegu. Do władz Sekcji Krajowej weszli również delegat Naszego Regionu pan MAREK BRZEZIŃSKI z LPK LUBIN

Z mgr.inż. Bogusławem Dróždziem - dyrektorem naczelnym Telekomunikacji Polskiej S.A. - Zakładu Telekomunikacji w Legnicy rozmawia Jan Moczydłowski.

NADAL JESTEM CZŁONKIEM NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

Od 1 stycznia br. jest Pan dyrektorem naczelnym Zakładu Telekomunikacji w Legnicy. Przedtem był Pan przewodniczącym KZ NSZZ "Solidarność" przy PPTT DW w Legnicy. Jest Pan nadal członkiem Związku, ale z racji zajmowanego stanowiska stanął Pan po przeciwnej stronie. Jak Pan godzi ze sobą rolę dyrektora - związkowca?

- Przede wszystkim nie chciałbym dopuścić do takiej sytuacji, w której byłbym traktowany jako przeciwnik przez moich kolegów związkowców. Sądzę, że związek zawodowy "Solidarność" to solidarność i wierność pewnym ideałom, niezależna od zajmowanego stanowiska. Byłoby dla mnie porażką życiową, gdybym był kiedyś oceniony, jako dyrektor, przez swoich kolegów związkowców tak, jak niedawno związkowcy ocenili prezydenta Wałęsę.

Wyobraźmy sobie następującą sytuację: Związek zwraca się do Pana z postulatem, którego Pan nie może, lub nie chce zrealizować. Odpowiedzią Związku może być uchwała KZ obligująca do pozytywnego załatwienia sprawy kol. Dróždza - członka Związku. Czy zastanawiał się Pan jak wybrnąć z tak niewygodnej sytuacji?

- Myślę, że moi koledzy są na tyle rozsądni, iż nigdy tak sprawy nie zechcą rozegrać. Ale wydaje mi się, że jest to trochę szersze pytanie, nie tylko dotyczące naszego zakładu, ale "Solidarności" w ogóle, ludzi, którzy mają swoje korzenie w "Solidarności". Jak na razie nie widzę zagrożenia takim postawieniem sprawy. Ja nie chciałbym się wypisywać ze Związku, ponieważ wierzę w pewne ideały, natomiast związkowcom chyba też nie zależy na tym, żeby opuścić "Solidarność", ponieważ byłby to jakiś sygnał, że to nie tylko z dyrektorem jest źle, ale i Związek poczyni sobie nie najcieplej.

Objął Pan stanowisko w dość niedobrej atmosferze. Współpracuje Pan teraz w dużej mierze z ludźmi wcale niechętnie widzącymi odejście poprzedniego dyrektora. Czy nie utrudnia to Panu pracy? Czy ludzie odsunęci od stanowisk nie zagrażają prawidłowemu funkcjonowaniu firmy?

- Na pewno spore znaczenie ma moje podobnie do poprzednika, ale przede wszystkim dobre, czy też złe współpraca między starą i nową ekipą zależy od dużej dozy dobrej woli obu stron. Z mojej strony dobra wola takiej współpracy jest. Dobrym przykładem układającej się pracy ludzi pochodzących ze starych i nowych czasów

jest Dyrekcja Okręgu we Wrocławiu. Zmiana ekipy odbyła się w znacznie spokojniejszej atmosferze i widać teraz, że można pracować normalnie bez konieczności całkowitego wyczyszczenia terenu z ludzi czasu komunizmu. Oczywiście na kluczowych stanowiskach jest to konieczne.

Okręg Wrocławski znalazł się w innej sytuacji niż Zakład Telekomunikacji. Dyrekcja Okręgu po poprzedniej reorganizacji dwa lata temu przestała istnieć i teraz można sobie było pozwolić na budowanie tego tworu od podstaw, nawet pomijając wszystkich ludzi, którzy byli tam poprzednio zatrudnieni.

- Tak to jest racja. Dlaczego te zmiany nastąpiły w Zakładzie Telekomunikacji Legnica. Daleki jestem od takiego stwierdzenia: "Czerwoni musieli odejść, przyszła teraz "Solidarność" i ona będzie rządzić". Taką jest interpretacja faktów, ale jest to zbyt daleko idące uproszczenie. Była reorganizacja, były pewne błędy popełnione przez poprzednią ekipę i dokonano pewnego wyboru. Nie da się ukryć, że pewne obciążenie polityczne występowało przy podejmowaniu decyzji ale na pewno nie ono było czynnikiem decydującym o zmianie na stanowisku dyrektora. Jeśli chodzi o pochodzenie polityczne to na pewno zaważyły tu daleko posunięte zmiany na stanowiskach w administracji państwowej i terytorialnej. Nasz resort został w tym względzie dosyć daleko w tyle i współpraca, która musi występować między administracją terenową i nami nie odbywała się na odpowiednim poziomie. I to był na pewno poważny czynnik, który wpłynął na zmiany.

Czy uważa Pan, że od momentu objęcia przez Pana stanowiska odniósł Pan sukces jako dyrektor i jakie jest to osiągnięcie?

- Biorąc pod uwagę atmosferę w jakiej zmiany następowały na pewno dużym sukcesem jest to, że wyniki ekonomiczne firmy ani przez chwilę nie uległy pogorszeniu, a w niektórych parametrach się poprawiają. Są to nieznaczne symptomy poprawy, ale na ich podstawie można raczej optymistycznie spoglądać w przyszłość. Trudno jest jednak mówić o jakichś wielkich osiągnięciach ekonomicznych po tak niedługim okresie dyrektorowania. Wyzwaniem dla mnie i dla całej załogi Zakładu Telekomunikacji jest terminowe zrealizowanie kontraktu na budowę Wojewódzkiego Centrum Telekomunikacyjnego. Są tu pewne zagrożenia wynikające przede wszystkim

z nowo powstałej struktury organizacyjnej TP S.A. oraz z terminów, których realizacja jest na styk z innymi terminami realizacji ogólnopolskich inwestycji telekomunikacyjnych, ale mamy realną szansę na szybkie podwyższenie ilości abonentów w Legnicy i województwie.

Natomiast moimi sukcesami dyrektora, jest to, że udało mi się dojść do porozumienia z grupami pracowników niezadowolonych, z tymi, którzy przychodzą do mnie z pretensjami. Tam, gdzie przebywałem osobiście i rozmawiałem z ludźmi, wydaje mi się, że przekonałem ich do przynajmniej częściowo korzystnej zmiany stanowiska do mojej osoby jako dyrektora. Ludzie mają okazję wyrobić sobie o mnie zdanie, nie w oparciu o plotki ale o fakty. Poza tym mamy od pierwszego kwietnia nieco większe pieniądze, i mimo, że nie jest to zasługa tylko dyrektora, ale i KZ NSZZ "Solidarność", która potrafiła znaleźć błędy w wyliczeniach dyrekcji, oraz przede wszystkim czynników decyzyjnych w Zarządzie Spółki pozwalających uruchomić środki na wypłaty, to cała chwała za podwyżki spada na dyrektora, dzielącego środki bezpośrednio w zakładzie.

Powiedział Pan o dotychczasowych sukcesach. Przejdźmy do porażek.

- Porażka to chyba za duże słowo. Jeszcze w zeszłym roku część ludzi otaczających mnie, nawet nie członków "Solidarności", mówiła o tym, że jest niedobrze w firmie, trzeba coś zmienić a zmiany należy zacząć od drastycznych zmian personalnych. Kiedy te zmiany nastąpiły i potrzeba w pewne tematy wchodzić i wspomóc te działania, to część ludzi stwierdziła, że mogą już spokojnie żyć, ich rola się skończyła wraz ze zmianą ekipy. Natomiast tu jest potrzebne wchodzenie w rozwiązywanie konkretnych problemów. Teraz, kiedy jest taka możliwość, ludzi którzy głośno krzyczeli o konieczności zmian w przedsiębiorstwie po prostu nie ma, wolą sobie na boku stać spokojnie i krytykować dalej, zamiast brać losy przedsiębiorstwa w swoje ręce. Na tych ludziach mocno się zawiodłem.

Ale wracając do potencjalnego konfliktu między Związkami Zawodowymi a Dyrektorem. Prędzej czy później takie konflikty następują np. Związek Zawodowy - Wojewoda, Związek Zawodowy - Prezydent, Związek Zawodowy - Dyrektor. Jest to w pewnym sensie naturalne. W naszym zakładzie są dwie "Solidarności": NSZZ "Solidarność" i "Solidarność 80". Jedni i drudzy twierdzą że są wierni etosowi, wartościom Sierpnia, społecznej nauce Kościoła. Jeśli wierność tym zasadom, na które się powołujemy jest autentyczna to wtedy nie obawiam się żadnego konfliktu między Dyrektorem i Związkami Zawodowymi pod warunkiem wspólny bóg, który nas zbawia, gdzie nas zabezpieczał przed konfliktami nie do rozwiązania. Jeśli wartości chrześcijańskie, etos, Sierpień są dla obu stron ważne, to tylko patrzeć, jak ta firma zacznie kwitnąć.

Dziękuję za rozmowę.

IV KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

W dniach 11 - 14 czerwca 1992 roku w Gdańsku odbył się IV Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność". Przewodniczącym naszego Związku wybrany został Marian Krzaklewski. W skład nowowybranej Komisji Krajowej weszli:

1. Alot Stanisław
2. Barski Wiesław Edward
3. Białowas Janina
4. Buszko Krzysztof
5. Calińska Małgorzata
6. Czudowski Marek Edward
7. Drewka - Doberstein Elżbieta
8. Frączek Jan Zbigniew
9. Frączek Krzysztof
10. Gnich Mieczysław
11. Godlewski Dariusz
12. Golec Stanisław
13. Grudzień Jacek Grzegorz
14. Jaczyński Grzegorz
15. Janiak Kazimierz Józef
16. Jankowski Leszek
17. Kasza Mirosław Józef
18. Kenig Henryk
19. Kiciński Henryk
20. Kielian Władysław
21. Kijowski Emilian
22. Kowalski Krzysztof
23. Koziół Andrzej
24. Król Marian
25. Lach Ryszard
26. Langer Jerzy
27. Lewandowski Piotr
28. Łużniak Karol Antoni
29. Magierowski Bolesław
30. Majchrowicz Tadeusz
31. Michalik Andrzej Edmund
32. Modzelewski Wiesław
33. Narożny Bogdan
34. Niemiec Józef
35. Olszewski Bogdan
36. Osiński Bogdan
37. Ostrouch Jerzy
38. Ostrowski Piotr Andrzej
39. Półkowski Józef
40. Rybicki Jacek
41. Ryśnik Tadeusz
42. Siński Leszek
43. Słomski Marek
44. Smagowicz Jacek
45. SMYK MAREK
46. Sówka Jerzy Stanisław
47. Stawski Grzegorz Franciszek
48. Stepecki Adam
49. Szewc Leszek
50. Wasiński Włodzimierz
51. Węglarz Stanisław
52. Wójcik Marek Jan

DRUGA TURA

53. Tomaszewska Ewa
Do Krajowej Komisji Rewizyjnej zostali wybrani:

1. Binduga Adam
 2. Chojna Krzysztof
 3. Cichoń Stanisław
 4. Formicki Henryk
 5. Grajcarek Kazimierz
 6. Jakubowski Jacek
 7. Jankowska Anna
 8. Krotkiewski Krzysztof
 9. Lipiński Dariusz
 10. Masłowski Roman
 11. Mazurów Andrzej
 12. Obara Helena
 13. Rusiłowicz Ryszard
 14. Rutkowski Roman
 15. Wesołowski Romuald
- LISTA REZERWOWA
Jaworski Wiesław

UCHWAŁY IV KZD

UCHWAŁA NR 1

IV KZD NSZZ "Solidarność" popiera postulaty pracowników Stoczni Północnej, a w szczególności domaga się natychmiastowej wypłaty pracownikom należnego im wynagrodzenia i świadczeń wynikających ze stosunku pracy. Przykład Stoczni w sposób dramatyczny uświadomił delegatom potrzebę natychmiastowego uregulowania przez Rząd i Parlament następujących postulatów o których realizacji Związek domaga się od maja 1991r.:

- precyzyjne określenie kierunków polityki przemysłowej
- uruchomienie kredytów inwestycyjnych, co wymaga zmiany systemu bankowego
- uruchomienie mechanizmów oddłużania przedsiębiorstw
- stworzenie systemu gwarancji i roszczeń płacowych pracowników
- upadających i zagrożonych upadłością przedsiębiorstw.

W sprawach tych stanowisko Związku będzie nieustępliwe.

UCHWAŁA NR 2

IV Krajowy Zjazd Delegatów udziela absolutorium ustępującej Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność".

UCHWAŁA NR 3

Jesteśmy oburzeni wydarzeniami, które zaszły w Polsce w ostatnim czasie oraz rolą, jaką w tych wydarzeniach odegrał Prezydent RP Lech Wałęsa. 1. NSZZ "Solidarność" domaga się niezwłocznego, ustawowego przeprowadzenia dekomunizacji w Polsce.

2. NSZZ "Solidarność" zdecydowanie sprzeciwia się próbom powstrzymania procesu ujawniania współpracowników UB i SB oraz żąda odsunięcia ich od życia publicznego.

3. NSZZ "Solidarność" z całą mocą sprzeciwia się przekazaniu władzy w Polsce siłom postkomunistycznym.

4. NSZZ "Solidarność" stwierdza, że walka o władzę zastąpiła pracę dla Polski.

Żądamy od Prezydenta, Rządu i Parlamentu rzetelnego wypełniania swoich obowiązków wobec społeczeństwa. Nie będziemy dłużej tolerować nieudolności, niekompetencji i złej woli ze strony tych instytucji.

Żądamy szybkich i energicznych działań, które poprawią stan polskiej gospodarki, będą przeciwdziałać recesji.

Żądamy szybkiego uchwalenia nowej Konstytucji i nowej ordynacji wyborczej do Sejmu.

Żądamy szybkiego uspołecznienia Radia i TV.

IV Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" żąda realizacji obietnic Prezydenta RP danych Narodowi.

UCHWAŁA NR 4

IV KZD postanawia połączyć uroczystości 12-lecia powstania naszego Związku z obchodami związanymi z 10-tą rocznicą krwawych wydarzeń w Lubinie.

Miejscem centralnym obchodów tych rocznic w bieżącym roku będzie Lubin, gdzie odsłonięty i poświęcony zostanie pomnik w hołdzie pomordowanym.

UCHWAŁA NR 5

POSLANIE IV KZD NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" DO WOLNYCH I AUTONOMICZNYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH CHIN

"Teraz, gdy niemal cały świat uznał niedługość systemu komunistycznego, nadal co piąty mieszkaniec Ziemi żyje w tym właśnie systemie.

Miliony ludzi w Chinach pozbawione są prawa do tworzenia wolnych związków zawodowych, prawa obrony warunków pracy i życia. Od czasu tragicznej masakry na placu Tienanmen chińscy

robotnicy dążący do utworzenia niezależnego związku zawodowego zostali zmuszeni do zejścia do podziemia lub do emigracji.

IV KZD NSZZ "Solidarność" przesyła braci pracowniczej w Chinach posłanie tak, jak przed 11 laty zrobiliśmy wobec narodów Europy Wschodniej.

Bracia Chińczycy, NSZZ "Solidarność" przesyła Wam moralne wsparcie i zachętę do wytrwania na drodze, na którą weszliście - aż do osiągnięcia celu.

NSZZ "Solidarność" popiera wysiłki Wolnych Związków Zawodowych Chin i Autonomicznej Federacji Robotników Chin w obronie wolności związkowej i pracowniczych interesów.

Idea solidarności ludzi pracy, idea braterstwa niech przyświeca Wam w tej trudnej walce."

UCHWAŁA NR 6

IV KZD uznaje za konieczne zacieśnienie współpracy reprezentacji parlamentarnej naszego Związku z jego najwyższymi władzami:

1. Zobowiązuje posłów i senatorów z Klubu Parlamentarnego NSZZ SOLIDARNOŚĆ, także tych, którzy nie są dziś lub nie będą w przyszłości delegatami na Krajowe Zjazdy, do uczestniczenia w nich z prawem zabierania głosu i stawiania wniosków.

2. Upoważnia posłów i senatorów tego Klubu do udziału w posiedzeniach Komisji Krajowej NSZZ SOLIDARNOŚĆ jako obserwatorów, z prawem zabierania głosu i stawiania wniosków.

3. Upoważnia przewodniczącego i wiceprzewodniczących, albo delegowanych przez nich członków prezydium Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność" do udziału w posiedzeniach Prezydium Komisji Krajowej jako obserwatorów, z prawem zabierania głosu i stawiania wniosków.

Aktywne uczestniczenie parlamentarzystów w pracach Związku przyczyni się do skoordynowania ich poczyniń na forum Sejmu i Senatu z działaniami programowymi władz SOLIDARNOŚCI.

UCHWAŁA NR 7

Uznając konieczność odsunięcia od władzy państwowej byłych współpracowników tajnych służb reżimu komunistycznego jesteśmy gotowi do przeprowadzenia lustracji w naszym Związku.

Dlatego IV KZD domaga się ujawnienia byłych współpracowników UB, Informacji Wojskowej, KBW, SB, i kontrwywiadu wojskowego wśród działaczy naszego Związku na szczeblu statutowych władz Związku, poczynając od Komisji Zakładowej, Komisji Krajowej, Zarządów Regionów /uchwały stosuje się analogicznie do Komisji Rewizyjnych/.

IV KZD zobowiązuje Komisję Krajową do opracowania odpowiedniej procedury weryfikacyjnej.

IV KZD DOKONAŁ NASTĘPUJĄCYCH ZMIAN W UCHWALE NR 21 II KZD:

ROZDZIAŁ I

3c. "Wysokość składki od osób bezrobotnych i na urlopie wychowawczym ustala Komisja Zakładowa"

6. "Ustala się następujący podział 1% składki członkowskiej:

a) do dyspozycji Komisji Zakładowej pozostaje 65% wpływu;

b) do dyspozycji Zarządu Regionu zostaje przekazane 25% wpływu;

c) do dyspozycji Komisji Krajowej na pokrycie niedostatków Zarządu Regionu zostaje przekazane 10% wpływu z tym, że 8% przeznaczonych jest dla KK a na działalność sekcji branżowych 2%.

DOKŁADNA RELACJA Z OBRAD IV KZD, WYPOWIEDZI, WYSTĄPIENIA ZAMIESZCZONA ZOSTANIE W NASTĘPNYM NUMERZE "SOLIDARNOŚCI ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO"

UCHWAŁA ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ SOLIDARNOŚĆ NR 21/92/72 z dn. 1992-06-09

Złączył nas protest przeciwko niesprawiedliwości, nadużyciom władzy i zmonopolizowaniu prawa do określania i wyrażania dążeń całego narodu (...) przeciwko nagradzaniu bezwzględnego posłuszeństwa politycznego zamiast inicjatywy i samodzielności działania. Złączyło nas odrzucenie kłamstwa w życiu publicznym (...).

(...) Ten społeczny i moralny protest nie zrodził się z dnia na dzień. Jest w nim dziedzictwo krwi robotników poznańskich z 1956 roku i grudnia 1970 na Wybrzeżu, bunt studentów w 1968 roku, cierpienia Radomia i Ursusa w 1976 roku. Jest w nim dziedzictwo

niezależnych działań robotników, inteligencji i młodzieży, wysiłków Kościoła o przechowanie wartości, dziedzictwo wszystkich walk o godność ludzką w naszym kraju. Związek nasz wyrósł z tych walk i pozostanie im wierny. Z programu NSZZ SOLIDARNOŚĆ uchwalonego przez I KZD

Wydarzenia polityczne ostatnich dni noszące znamiona zamachu stanu inspirowane przez Prezydenta RP Lecha Wałęsę oraz część ugrupowań parlamentarnych (UD, KLD, SP, SLD, PSL, KPN, PPG) są wstrząsające. Zostały odebrane jako recydywa komuny. Ślepa chęć posiadania władzy, zatajanie praw

dy, tworzenie koalicji na gruncie niechlubnej przeszłości stanowią realne zagrożenie dla Polski i są zaprzeczeniem wartości oraz zasad jakie legły u podstaw "Solidarności".

Nie pozwolimy aby owoce walki, którą przez ponad 10 lat prowadził nasz Związek zostały zmarnowane nawet jeśli na drodze stanie były przewodniczący Komisji Krajowej Lech Wałęsa. Z taką samą determinacją jak przed laty będziemy prowadzić naszą walkę o wyeliminowanie z życia publicznego byłych agentów i współpracowników tajnych służb politycznych komunistycznego aparatu.

TWORZENIE ZAKŁADOWYCH SYSTEMÓW (REGULAMINÓW) PREMIOWANIA

Zakładowy system (regulamin) premiowania jest elementem systemu wynagradzania, którego tworzenie stwarza zawsze największe trudności.

System premiowania jest podstawowym instrumentem zakładowej polityki płac, którego celem jest ściślejsze powiązanie z wynikami pracy oraz jakością produkcji i usług. Powinien on motywować pracowników do efektywniejszej i wydajniejszej pracy, zabezpieczać zarówno interesy załóg jak i interesy zakładów pracy poprzez wypracowanie odpowiednich środków na premie.

Szczególne trudności sprawia rozróżnienie pojęć "premii" i "nagrody". Przepisy regulujące problematykę płacową oraz praktyczne nazewnictwo nie ustaliły dotąd jednolitego podziału na premie i nagrody. Pojęcia te są często używane wymiennie, jest to nieprawidłowość.

Potrzeba odróżnienia nagrody od premii wynika z różnych uprawnień pracowników, jakie wynikają z obu składników wynagrodzeń.

U podstaw przyznawania nagród leży zawsze swoboda z jaką przełożony dokonuje oceny pracy, natomiast premie są zawsze związane z różnie ujmowanym wynikiem pracy.

Za nagrodę można uznać tylko taką kwotę, której wypłaty pracownik nie może domagać się skutecznie (to znaczy przed sądem).

Premia stanowi jeden z elementów wynagrodzenia za pracę, czyli jednego z uprawnień pracowników.

Cechą wyróżniającą premię od innych składników wynagrodzenia jest to, że roszczenie do premii powstaje dopiero wówczas, kiedy spełnione zostaną warunki zawarte w regulaminie premiowania lub innych przepisach płacowych.

RODZAJE PREMII

I. Premia regulaminowa (właściwa)

Premia regulaminowa jest to premia, której warunki przyznawania, a nawet jej wysokość jest z góry określona w regulaminie premiowania lub innych przepisach płacowych.

Regulamin premiowania jest to zespół norm określających przesłanki powstania uprawnienia do premii oraz jej wysokość. Normy te są ustalone przez kierownictwo zakładu pracy wspólnie z organizacjami związkowymi działającymi na jego terenie. Kryterium mające wpływ na

uprawnienia pracownika do premii to układy warunkujące. Strukturę każdego takiego układu warunkującego można sprowadzić do następujących trzech składników:

1 - przesłanki pozytywnej - która stanowi najistotniejszy element wskazujący przedmiot premiowania i określa warunki, których spełnienie jest niezbędne dla powstania uprawnień do premii. Mogą to być np. zadania określone w dnostkach miary, wagi, lub wskazania zdarzeń, których spełnienia oczekuje zakład pracy;

2 - przesłanki negatywnej - powodujące całkowite lub częściowe zredukowanie skutków spełnienia przesłanki pozytywnej. Zastosowanie przesłanki negatywnej w układzie warunkującym polega na wyznaczeniu premii maksymalnej za osiągnięcie wyniku optymalnego, określonego przesłanką premii i na jej obniżeniu w miarę zmniejszania się rzeczywistego wyniku. Zmniejszanie lub utrata premii może nastąpić wyłącznie na skutek spełnienia się wyraźnie określonej przesłanki negatywnej;

3 - limitu premii - czyli ograniczenia maksymalnej i minimalnej wysokości premii. Ustalenie limitu premii w postaci określonego odsetka od płacy zasadniczej lub wartości uzyskanych przez zakład pracy korzyści ma zapobiec dowolności w ustalaniu jej wysokości.

Roszczenie o wypłatę premii ma charakter indywidualny. Przesłanki premii najczęściej nawiązują do osiągnięć zespołowych, na przykład gdy przesłanką premiową wymaga uzyskania określonego poziomu produkcji lub poprawy rentowności zakładu. W takiej sytuacji stosowana jest z reguły przesłanka dwustopniowa.

Pierwszym stopniem jest wypracowanie funduszu premiowego, a drugim spełnienie warunków przez poszczególnego pracownika (lub działu produkcyjnego). Roszczenie do premii powstaje dopiero wówczas, gdy spełnione są oba warunki łącznie.

Zakład pracy, o ile istnieje obowiązujący regulamin określający chociażby w sposób ogólnikowy przesłanki uprawnienia premiowego, zobowiązany jest do wykonania czynności stwierdzających wykonanie pracy przez pracownika i ustalenia wysokości premii.

Jeżeli regulamin nie określa wysokości premii, ale precyzuje przesłanki powstania uprawnień

zarówno pozytywnych jak i negatywnych, to pracodawca może uchylić się od wypłaty premii pod pretekstem, iż ustalenie wysokości pozostawiono do "uznania kierownika zakładu, działu". Uznaniu bowiem nie podlega sam fakt przyznania premii, lecz jedynie jej wysokość, której ustalenie z obiektywną oceną jest obowiązkiem zakładu pracy (kierownika zakładu).

II. Premia uznaniowa

Premia uznaniowa jest w istocie nagrodą, której przyznawanie jest uzależnione od swobodnego uznania kierownika zakładu (działu). Przy premiach uznaniowych, jak również przy nagrodach, pracownikowi nie przysługuje prawo ich dochodzenia przed sądem w przypadku pominięcia pracownika przy rozdziale tych "premi" i nagród lub przyznawania ich w niższej wysokości niż oczekiwał pracownik. Jest to bowiem świadczenie dobrowolne zależne od uznania odpowiednich organów (zwierzchników).

III. Premia uzyskowa

Premia uzyskowa jest premią, której wysokość ściśle uzależniona jest od korzyści, jakie osiąga podmiot zatrudniający dzięki spełnieniu przesłanek warunkujących powstanie uprawnień do premii. Tego rodzaju premie są stosowane najczęściej za oszczędne gospodarowanie niektórymi surowcami, energią elektryczną, paliwami, opakowaniami, itp.

Funkcje premii

Podstawową funkcją wszystkich premii jest materialne zainteresowanie pracownika realizacją wyznaczonych zadań, to jest osiągnięciem z góry określonego rezultatu lub spełnieniem zdarzenia oczekiwanego przez zakład pracy. Uzależnienie zatem poziomu płac od poziomu zadań w procesie produkcyjnym, ustalenie różnicowanych pod względem ilości i jakości zadań, umożliwiają kierowanie ludźmi w procesie produkcji. Zasada ta powoduje, że dążąc do otrzymania premii - pracownicy skłonni są do takiego postępowania, które w rezultacie pozwala na podniesienie efektywności pracy poprzez wzrost wydajności pracy i jej jakości, obniżenia kosztów własnych, zwiększenia zysków, itp.

Opracował: T. Skowronski

Krzyżówka 7/92

Poziomo:

1. zbieg okoliczności
7. koń czystej krwi
8. powodują rośnięcie ciasta
9. Jacek, przewodniczący ZR
10. Jan Kiepusza
11. tworzy szuwały
14. typ okrągłej tarczy
17. kawalerzysta węgierski
18. łowny kurak
19. los, przeznaczenie
20. Ryszard, członek ZR
21. kuratorka lub bona

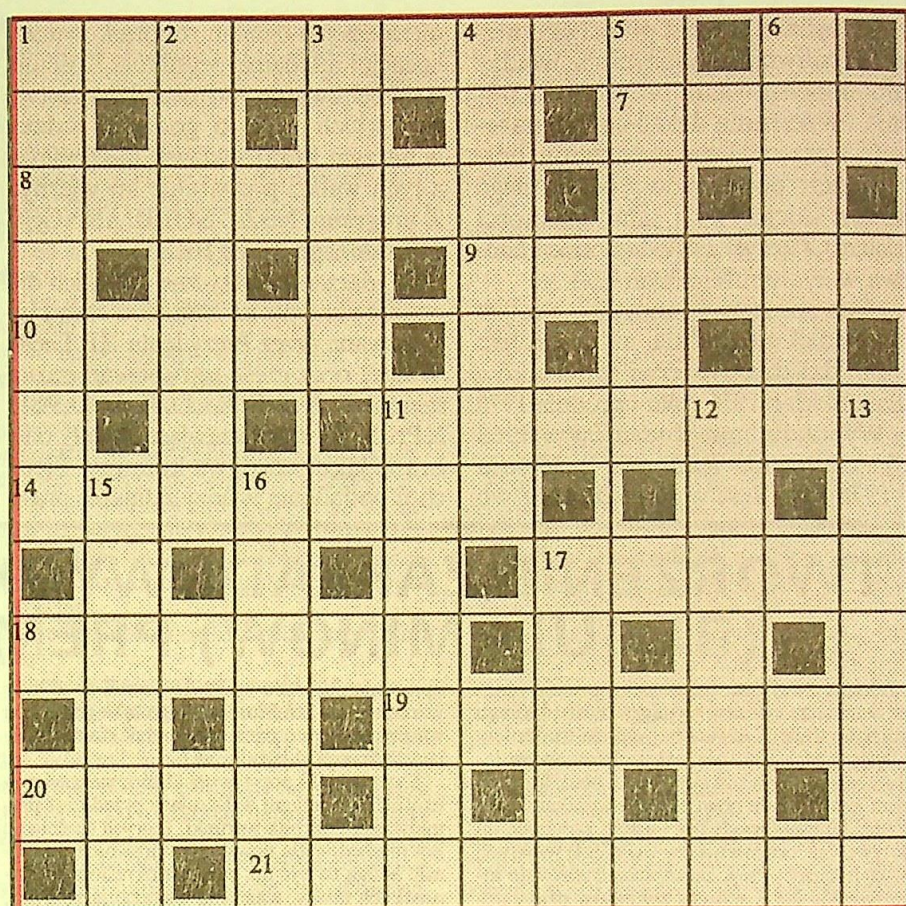
Pionowo:

1. wybieg, fortel
2. "bogaty" rzemieślnik
3. kosmetyk w proszku
4. wynik emocji lub strachu
5. japońska "pusta dłoń"
6. brzeg, węgiel
11. harmonijka ustna
12. zakwas chlebowy
13. zwiedza świat
15. przewrócenie się
16. niepoń, hultaj
17. łóżko marynarskie

ZBIGNIEW

Za rozwiązanie krzyżówki nr 5/92 nagrodę wylosowała Pani Halina Wolniczak z Głogowa. Gratulujemy! Nagrodę wyślemy pocztą.

Przepraszamy wszystkich miłośników naszej krzyżówki za błąd pominięcia jednego hasła w krzyżówce nr 6. Obiecujemy poprawę!!!



U NAS NAJTANIEJ

W NASZYM DWUTYGODNIKU
DOCIERAJĄCYM DO WIĘKSZOŚCI ZAKŁADÓW PRACY
W WOJEWÓDZTWIE LEGNICKIM
MOŻESZ UMIEŚCIĆ NAJTAŃSZE OGŁOSZENIE.

PROponujemy:

1. OGŁOSZENIA DROBNE - 1500 ZŁ. ZA SŁOWO
2. OGŁOSZENIA RAMKOWE - 3000 ZŁ. ZA CENTYMETR KWADRATOWY

Zgłoszenia przyjmuje, informacji udziela Skarbnik Zarządu Regionu - Zbigniew Kuźniar.

ZAPRASZAMY NA NASZE ŁAMY!

Otrzymaliście państwo wkładkę Zakładu Ubezpieczeniowego WESTA. Prosimy o wypełnienie jej i odesłanie na adres:

59-220 Legnica ul. Fryderyka Skarbka 9

Pomiędzy tych, którzy przysła wypełnione ankiety do dnia 20.06.1992 r. rozlosowane zostaną nagrody.

O wzięciu udziału w losowaniu zadecyduje data wpływu ankiety do Zarządu Regionu.

Egzemplarz bezpłatny - do użytku wewnętrznego, numer zamknięto 9.05.92. r.

Wydaje: Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ "Solidarność", 59-220 Legnica, ul. Fryderyka Skarbka 9, tel. 260-12, 260-13

Druk skład komputerowy: ZP Kolograf, 59-220 Legnica, Al. Rzeczypospolitej 6c, tel./fax 297-86